

Sygn. akt I DSK 16/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Duś

w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. – A. K.
po rozpoznaniu w Sądzie Najwyższym - Izbie Dyscyplinarnej
na posiedzeniu w dniu 30 września 2021 r.
żądania sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha z dnia 16 września 2021 r. o
wyłączenie go od rozpoznania sprawy dotyczącej wniosku o rozpoznanie sprawy
dyscyplinarnej A. K. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w C.
na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.

postanawia:

uwzględnić żądanie sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha i
wyłączyć go od orzekania w sprawie o sygn. I DSK 16/21

UZASADNIENIE

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej z dnia 13 września 2021 r. o wyznaczeniu składu orzekającego, sygn. akt I DSK 16/21, sędzia Sądu Najwyższego Adam Roch wraz z sędzią Sądu Najwyższego Jarosławem Sobutką i ławnikiem Sądu Najwyższego M. K. zostali wyznaczeni do rozpoznania wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, sygn. akt RP III RD (...) o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w C. - A. K.

W dniu 16 września 2021 r., sędzia Sądu Najwyższego Adam Roch złożył do akt sprawy o sygn. I DSK 16/21 oświadczenie, w którym wskazał na okoliczności

mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności we wskazanej sprawie, celem dokonania oceny przesłanek jego wyłączenia przez sąd.

Sędzia Sądu Najwyższego Adam Roch swoje stanowisko motywował faktem, iż w latach 2016-2018 pełnił funkcję Zastępcy Prokuratora Regionalnego w K., tym samym był prokuratorem przełożonym względem prokurator A. K., która wykonywała swoje obowiązki służbowe w jednostce podległej. Nadto, wskazał także na okoliczność dotyczącą nadzorowania przez niego śledztwa prowadzonego wówczas przez Prokuraturę Okręgową w G. w sprawie o przestępstwo, które finalnie zakończyło się skierowaniem w dniu 12 stycznia 2021 r. aktu oskarżenia przeciwko A. K. za czyn zbieżny z przewinieniem dyscyplinarnym zarzucanym wymienionej w niniejszym postępowaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żądanie sędziego jest zasadne, Sąd podzielił pogląd wyrażony w złożonym przez sędziego żądaniu i uwzględnił je. W ocenie Sądu okoliczność dotycząca nadzorowania przez sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w G. w sprawie o czyn zabroniony zbieżny z przewinieniem dyscyplinarnym zarzucanym w niniejszym postępowaniu prokurator A. K. niewątpliwie jest okolicznością, która mogłaby wywołać tak u uczestników, jak i innych obiektywnych obserwatorów postępowania uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego.

Jak słusznie Sąd Najwyższy wskazał w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2018 r. „jakiegokolwiek istotne wątpliwości, co do zaistnienia sytuacji iudex suspectus w przypadku wskazania tej okoliczności przez sędziego muszą być wzięte pod uwagę przez skład orzekający. To sędzia najlepiej wie i czuje, czy stosunki osobiste z podsądnym bądź stroną postępowania wpłyną lub mogą wpłynąć na obiektywizm orzekania. Nawet jeśli okoliczność taka in concreto nie wpłynie na obiektywność zapatrywania sędziego, to należy wykluczyć też sytuację, gdy strony postępowania sądowego miałyby wątpliwości co do braku bezstronności sędziego. Podkreślić też trzeba, że tego rodzaju sygnał (...) ze strony sędziego w zasadzie będzie skutkował wyłączeniem go od rozpoznania sprawy, chyba, że miałyby miejsce szczególne

okoliczności takie jak niechęć sędziego do rozpoznania sprawy z uwagi na jej trudność, czy wręcz próbę uchylecia się od obowiązku sądzenia” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. II DSS 14/18, LEX nr 2644726).

Instytucja wyłączenia sędziego z powodu uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w danej sprawie jest uregulowana w przepisie art. 41 § 1 k.p.k., zgodnie z treścią tego przepisu sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Zgodnie z powszechnie aprobowanym poglądem doktryny „wyłączenie na żądanie sędziego wiąże się z obowiązkiem czuwania nad zachowaniem bezstronności orzekania. Sędzia jest bowiem zobowiązany orzekać bezstronnie (...) oraz unikać wszystkiego, co mogłoby osłabić zaufanie do jego bezstronności (...) Dlatego też sędzia ma obowiązek powiadomić o okoliczności, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k., przez złożenie żądania wyłączenia od udziału w sprawie. Nie do sędziego należy bowiem ocena, czy znana mu okoliczność stanowi podstawę wyłączenia, tylko do sądu, który rozpoznaje jego żądanie (...) w żądaniu sędziego powinny zostać wskazane powody uzasadniające jego wyłączenie. Żądanie sędziego nie jest stricte wnioskiem o jego wyłączenie, gdyż ustawa odmiennie określa te czynności. Jest to nie tyle oświadczenie woli, ile raczej oświadczenie wiedzy sędziego o podstawie jego wyłączenia z art. 41 § 1, ocena zaistnienia której należy do sądu” (D. Świecki [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I., s. 296 – 297).

Z instytucją *iudex suspectus* mamy do czynienia gdy „brak jest możliwości obiektywnego przekonania przeciętnie rozsądnej osoby, że okoliczności te nie będą rzutowały na bezstronne osądzenie sprawy” (A. Sakowicz [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, s. 191).

Wyłączenie sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy ujawnią się okoliczności o takim charakterze, że brak jest możliwości przekonania każdego, rozsądnie myślącego, kto wątpliwości co do bezstronności powziął, że okoliczności te z całą pewnością nie wpłyną na obiektywizm rozpoznania sprawy i treść rozstrzygnięcia kończącego postępowanie

(postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, sygn. akt II AKo 312/01, publ. OSA 2001/12/91).

Próbie zdefiniowania pojęcia bezstronności podjął Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając w wyroku z dnia 27 stycznia 1999 r., że „stronniczość to stan psychiczny sędziego, mogący się uzewnętrzniać w mniejszym lub większym stopniu. Stąd też zagrożenia bezstronności dają się zobiektywizować tylko w ograniczonym zakresie. Przyczyny stronniczości są bowiem zróżnicowane, a przez to niedające się do końca zdefiniować, tak dalece, jak zawsze natura każdego człowieka czyni go w różnych sytuacjach – w sposób mniej lub bardziej uświadomiony – stronniczym. Chodzi jednak o to, czy występują sytuacje faktyczne, z którymi w stopniu wysoce uprawdopodobnionym łączyć można zagrożenie bezstronności sędziego (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 stycznia 1999 r., sygn. K 1/98, OTK 1999, Nr 1, poz. 3).

Oświadczenie sędziego o istnieniu okoliczności mogących realnie wpłynąć na jego bezstronność oraz uzasadniających obawę co do możliwości obiektywnego orzekania w konkretnej sprawie, implikuje konieczność nie tylko starannego rozważenia przedstawionych przesłanek, ale w wypadku potwierdzenia ich występowania, prowadzić musi do uwzględnienia żądania sędziego o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy zwłaszcza, gdy, na co wskazano w judykaturze, „w odbiorze zewnętrznym może powstać wątpliwość co do istnienia kierunkowego nastawienia sędziego do stron procesowych lub uczestników postępowania” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. III KK 244/17, OSNKW 2018, nr 3, poz. 26., zob. również postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2018 r., sygn. II AKo 121/18).

Wobec tego, iż w sprawie stwierdzono okoliczności opisane w art. 41 § k.p.k., postanowiono jak na wstępie na podstawie powołanych przepisów.